

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22 Stycznia 1870.

Sobota.

Dnia 10 (22) Stycznia 1870.

Rano zimna st.: 7, w połud. z st.: 4
Wysokość wody st.: 4 c 0 (Ubywa)Stan barometru:
na odmianę.

Przybyło d. godz.: 1 m. —

Jutro, Zaślub: N. M. P. i Ś. Ildefonsa.
Pojutrze, ŚŚ. Tymoteusz i Felicjana.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 10* wydanym zamieszczono: Z powodu nastania obecnie sanny, Wydział Skarbowy i Kass przy Warszawskim Magistracie, otrzymał rozporządzenie do przyjmowania ustanowionej opłaty od życzących sobie i opatrzonych pozwoleniem na kursowanie po mieście sankami, za prawo trudnienia się tym procederem. Polecam pp. Kommissarzom cyrkulowym zawiadomić o tem wszystkich kogo dotyczy, aby życzący wysłać sanki na najem, bezzwłocznie stawili się z stosownymi kwalifikacjami do powierzonego mi Zarządu, w celu otrzymania pozwoleń. Numery dla powożących sankami, na terazniejszą zimę przysobione na blachach ciemno-żółtego koloru z czarnymi z obydwóch stron blachy cyframi. Ostateczny termin do zaopatrzenia się w podobne numery, naznacza się do 15 (27) stycznia. Po oznaczonym czasie, Kommissarze poleca powierzonej służbie i sami dopilnują, ażeby powożący, którzy nie będą zaopatrzeni w pomienione numery, byli zatrzymywani i odsyłani do Wydziału Policyjno-Sądowego, z kąd sanki z końmi będą wracane właścicielom nieinaczej jak po wniesieniu przynależnej od nich opłaty i zaopatrzeniu się w numery. Przy wydawaniu w cyrkulach kwalifikacji, Kommissarze osobiście obowiązani przestrzegać, ażeby sanki i uprzęż były w należyłym porządku, konie zdrowe i niezmarowione, a powożący mieli przepisana liberję, jak również, ażeby przy dyszlu u każdego sanek, znajdował się dobrze przymocowany dzwonek. — *Taryffa opłaty od sanek parokonnnych: a)* Za jeden kurs kop. 15; *b)* za godzinę jazdy kop. 30; *c)* za następną godzinę, za każdą kop. 20; *d)* od osób koleją przybywających: za kurs bez pakunku kop. 20; z pakunkiem kop. 30. — *Od sanek jednokonnnych: a)* Za jeden kurs kop. 10; *b)* za godzinę jazdy kop. 20; *c)* za każdą następną godzinę kop. 15; *d)* od kolei bez pakunku kop. 15; z pakunkiem kop. 20. (G. Polic.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 7* wydanym, zamieszczono: Następujące osoby uległy karom pieniężnym: 1 właściciel i 3ch rządców domów, za niedokładne prowadzenie ksiąg ludności; utrzymujący zajazd i 3ch utrzymujących noclegi, za działanie na szkodę funduszów za karty pobytu; utrzymujący sklepy: jedna za niegrzeczne postępowanie z kupującymi i dziewięciu za niezamykanie sklepów podczas nabożeństwa w dni świąteczne; jeden za wylewanie ze sklepu nieczystości

na ulicę; kupiec za wyjazd z Warszawy za książeczką legitymacyjną do innej gubernji; rzeźnik za rozwożenie mięsa w niewłaściwym furgonie; furman za jazdę kulawym koniem; handlarka za noszenie w koszu indyków źle umieszczonych; trzech starozakonnnych za zatrzymywanie przy sobie pasportów i niezłożenie onych w cyrkule; mieszkańcy: jeden za niegrzeczne obejście się z uczątkowym naczelnikiem, jeden za używanie do jazdy wycieńzonego konia i jeden za niedoniesienie o przybyciu do niego z prowincji lokatora. — Mieszkaniec miasta Warszawy, za wyjazd do Lublina bez pasportu, skazany na karę pieniężną, rubli sr. 2. — Powożący dorożką Nro 328, za odmówienie jazdy i kłamliwe zeznanie, ukarany został pięciodniowym aresztem, z których dwa dni o chlebie i wodzie. (Gaz: Polic.)

— *Magistrat Miasta Warszawy zawiadamia, że w Kasie Oszczędności w m. Warszawie, z końcem roku 1869, uczestników 19,662 posiadało kapitał rs. 708,843 kop. 36, po dopisaniu im zaś procentu za rok 1869 w summie rs. 24,575 kop. 51, kapitał na rok 1870 wyniósł rs. 733,418 kop. 87. Następnie też Kassa z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym, za kościołem S-go Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 4-go (16-go) stycznia r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 136, na które, tudzież na dawniejsze w 646 wnioskach złożono rs. 13,159 kop. 82; przeto uczestników 19,798 posiada kapitał rs. 746,578 kop. 69. (D W.)*

— Jutro niedziela 3-ja po Trzech Królach, Ewangelia Ś-ta u Mateusza Ś-go w rozdziale 8-ym „O oczyszczeniu trędowatego i setnika“

— Jutro w kościele Sgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, obchodzony będzie doroczny Odpust z kazania, processją i wystawieniem N. Sakramentu, na cześć wczorajszej Patronki Świętej Agnieszki Panny i Męczenniczki, która męczeńską śmiercią, w 13tym roku życia swego zmarła. — Pod wezwaniem tej Świętej, w świątyni powyższej, pozostaje jeden z główniejszych ołtarzy, tudzież bractwo odwieczne, istniejące przy rzeczonym kościele.

— W kościele Ś-tej Trojcy na Solcu, odpust Ś-tej Agnieszki, pomimo wykazania go przez niektóre kalendarze, w dniu jutrzejszym miejsca mieć nie będzie.

— Jutro w Kościele archi-katedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana, konserwatorjum Muzyczne wraz z artystami opery wykona pod kierunkiem Dyrektora Ap. Kątskiego w czasie summy Mszę Mozarta (in G. maj) Graduale Palestryny, Ofertorium Mendelssohna Bartholdy Benedictus „o Salutaris“ Rosiniego.

= Jutro w czasie nabożeństwa w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, podczas summy wykonywać się będą śpiewy religijne. Panna Jadwiga Królikiewiczówna wykona dzieła Reginiego i Troszla,

= Jutro, w kościele ewangelicko-reformowanym przy ulicy Leszno, o godzinie 9-ej rano, odbędzie się nabożeństwo w języku niemieckim, poczem drugie w języku polskim. Kazania w obu tych językach będą wypowiedziane.

— X — Katedrę prelegentów w sali Teatru Dobroczynności, zajął znów wczoraj p. Mieczysław Dzikowski, pisarz dramatyczny.

Prelekcja ta, byłaby r zeczywiście zajmującą, gdyby p. Dzikowski opracował ją staranniej, gruntowniej, a przede wszystkim: sam oistniej.

Wstąpiwszy na katedrę, najpierw objaśnił zebranych słuchaczy, o trudności swojego zadania i prosił ich o względną ocenę pracy. Objaśnienie to, które zajęło blisko kwadrans drogiego czasu, wydało nam się więcej niż zbytecznem.

Każdy z myślących logicznie wie dokładnie, że w przeciągu godziny, nie można krytycznie ani opowiedzieć dokładnej biografii Juliusza, ani określić jego stanowiska w literaturze.

Z życia poety, który kochał raz tylko, i cierpiał jak Dante, pan Dzikowski opowiedział szczegół jeden, poczerpnięty ze studjów Małeckiego, bez zacytowania źródła, o słynnych improwizacjach wygłoszonych na uczcie artystycznej dwóch genialnych śpiewaków: Juliusza i Adama...

Stanowisko literackie olbrzymie i dotąd jeszcze krytycznie nieokreślone, wielkiego poety i dramaturga, pan Dzikowski zbył kilku pusto-brzmiającemi frazesami i komplementami. Powtórzył za kilku autorami historii literatury, że Juliusz przez całe życie usiłował jedynie przewyższyć (sic) autora: „Pana Tadeusza.“ Nie powiedział zaś ani słowa, że Juliusz był wcieleniem fantazji młodości, tęskniącej do ideałów wielkiego szczęścia, do życia wszystkiemi siłami normalnemi i anormalnemi ducha, i że on dotychczas na horyzoncie literatury świeci jak słońce, samotny, bo niepojęty.

O wielkich ludziach należy mówić przez szacunek dla nich, gruntownie, filozoficznie i z własnego głębokiego przekonania, albo wcale nie wchodzić do pełnej tajemnic świątyni ich życia i działalności, ażeby z niej wydobywać na popis swojej wymowy, daty lub fakta powodnie.

Główną treścią wczorajszej prelekcji miał być krytyczny rozbiór tragedji: „Mazepa,“ jednego z najoryginalniejszych w pomysle i najsceniczniej zbudowanych utworów Słowackiego.

Pan Dzikowski ważne to i niezmiernie trudne zadanie, traktował zanadto pobieżnie. W skróceniu opowiedział główną osnowę tragedji, odczytał kilka scen według swojego gustu wybranych i w końcu, powtórzył znów kilka znanych już sentencji o charakterystyce głównych postaci.

Amelję, bohaterkę tragedji, pan Dzikowski przedstawił jako ideał kobiety w ogólności.

Miłość jej dla pasierba Zbigniewa usprawiedliwił bezwzględnie argumentem, że młoda bohaterka była poślubioną starem mężowi, mężowi tylko z prawa. Podobne teorje, naszym zdaniem, są zbyt paradoksalne, ażeby z nimi walczyć.

Pan Dzikowski kwestję legalnego małżeństwa postawił w fałszywym świetle. Czyżby pragnął wszystkich starych mężów ukamienować?

Charakterystyka Mazepy najlepiej się udała prelegentowi. Naszkicował on ją śmiało i jaskrawo. Postać jednak Wojewody, główna w tragedji, została objaśnioną słuchaczom zbyt pobieżnie. Trzeba było koniecznie rozebrać tę nie naszą, ale hiszpańską figurę, bo kreacja ta wyszła z ducha poety skończona, jak Minerwa z mózgu Zeusa.

Osób na wczorajszej prelekcji było przeszło 150.

— S — *Targi Warszawskie.* — Piękna pogoda przy niewielkim przymrozku, a dość obitym śniegu utartym już, zwabiła licznych producentów i konsumentów na rynki targowe. Tak więc wczoraj kupowano i sprzedawano dosyć obficie różne wiktuały.

Szczególny jednak fakt tu zanotować winniśmy, że ryby np. na Starem Mieście, były o wiele droższe, aniżeli na targu za Żelazną Bramą, chociaż jak tu taki tam ryb bardzo wiele, a szczególnie szupaków śniętych dużych nie było.

Widzieliśmy jednak ryby żywe, tak zwane śliże, cenione na 30 kop. funt i suma po kop. 15.

Co do innych ryb, to szupak żywy większy, na Starem Mieście podawanym był na kop. 35 do 40, mniejszy na kop. 30; za Żelazną Bramą na kop. 28.

Lin na kop. 25—30, leszcz od kop. 20 do 24.

Ryby śnięte różnie są kupowane, taniej płacąc za funt szupaków od kop. 14 do 18, karp' kop. 15; okonia od kop. 10 do 13, leszcza od kop. 13 do 15.

Nabiał licznie dostawiony na targi, znacznie odstąpił od ceny za jaką był sprzedawanym przed miesiącem i tak: funt masła świeżego niesolonego kupowano po kop. 28 do 30, solonego do potraw od kop. 24—28. Śmietany kwartę ceniono na kop. 30, sprzedawano po 25, śmietanki słodkiej po kop. 10 do 12½, mleka niezbiieranego kwartę po kop. 4—5.

Za ser średniej wielkości i suchości dosyć tłusty od kop. 9 do 17, ser owczy w baryłkach sztuka od kop. 16 do 20, funt sera tak zwanego krakowskiego od kop. 15—20, funt kajdłowski od kop. 25—30, ronikierowski od kop. 18—20, szwajcarskiego od kop. 20 do 27.

Jaja podobnie jak ryby inaczej sprzedawano na Starem Mieście, a inaczej za Żelazną Bramą, kiedy bowiem na pierwszym targu sprzedawano kopę po kop. 70 i 75 to na drugim zaledwie na kop. 85 dostać ich można było, na sztuki i na mendle sprzedawano drożej.

Funt grzybów suszonych ceniono na kop. 25—27.

Zwierzyny dosyć dostawiono, lecz pokup był średni, a ceną zeszlotygodniowa nieco się obniżyła. Za sarnę żądano od rs. 6 do 8, za zającą od kop. 90 do rs. 1 kop. 15, za cietrzewia kop. 75, za parę kuropatew rs. 1 kop. 35, za parę kwiczołów kop. 16—19, za parę kur afrykańskich czyli tak zwanych perlic rs. 1 kop. 40.

Drób' dosyć licznie reprezentowany na targach cieszył się dobrem odbyciem, ceny zaś podawano średnie i tak, że tłustego dużego indyka od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 10, za indyczkę od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 45, za gęś tłustą od kop. 90 do rs. 1 kop. 5, za pularę kop. 45 do 50, za kaczkę od kop. 50 do 55.

Drób' żywy nieco drożej płacono, a za kuraki duże od kop. 28 do 35. Prosięta znajdowały nabywców, a za sztukę płacono od kop. 60 do 90.

w ubiegłym miesiącu, napadając nie tylko dzieci ale i dorosłych. Z innych chorób, spotykamy różę (*erysipelas*) i pojedyncze przypadki gorączki powrotnej, o której donosiliśmy w ubiegłym miesiącu.

— Jeneralny Konsul Saski i Bawarski, P. Stanisław Lesser, wyjechał zagranicę.

— (Art. nad.) Ach! cóż za skandale dzieją się pod słońcem. Zgorszenie rozpościera się po całym świecie jak szarańcza, ludzie naśladują zwierzęta, zwierzęta naśladują ludzi. Nie dosyćże biedy, gdy dwunożny kwiat stworzenia, zapruszywszy sobie czuprynę, zapomina o swej człowieczej godności?!— Potrzebaż jeszcze, aby białe, szare i czarne, niewinne i potulne gęsiom pokrewne i jak gęsi głupie.... kaczkę, traciły resztki swej inteligencji w pijaństwie? A jednak, ten fakt, przynoszący taką hańbę całemu rodowi kaczemu, jest niestety! rzeczywistością! W dniu 18 b. m., w jednej z wiosek powiatu brzezińskiego, gubernji petrokowskiej, kaczkę dworską wyprawiły sobie pijacką biesiadę. Skład gorzelniany był miejscem zebrania; okowita rozlana po ziemi przez nieostrożność służących, zawróciła przeszło trzydzieści kaczyczych głów. Najdziwniejszem może było to, że wszystkie skutki pijaństwa, podobnemi były do tych, jakie objawiają się u ludzi w podobnym wypadku.— Jan Ada....cz.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Sądzę, że zechcesz łaskawie zamieścić w piśmie swoim załączone tu kilka wierszy, a może treść ich zwróci uwagę czytających i odniosą pożądany skutek. Będąc delegowanym do zbierania składek pieniężnych, na zakupienie drzewa dla ubogich pod Opieką Warsz. Tow. Dobroczynności zostających, nie tracąc chwili czasu, obszedłem kilkadziesiąt domów, celem doręczenia odeszłym Towarzystwa panom właścicielom, prosząc ich uprzejmie: aby raczyli zająć się kwestą u swoich lokatorów. A następnie; zebrane łaskawie ofiary, odesłać pod wskazany numer, o ile być może w najkrótszym czasie. Parę tygodni już mija, a jednak! do tej pory ledwo jeden z 52ch znalazł się taki, co pamiętał stare przysłowie: „że kto zaraz daje, ten dwa razy daje.“ Zapewne żaden z tych panów nie miał sposobności zwiędzić choć raz poddasza, gdzie przemieszkuje wdowa z sierotami na wół nagiemi, skostniałemi od zimna i wilgoci, gdyby się bowiem przekonali na własne oczy o nędzy ludzkiej, to niezawodnie nie byłiby tak powolni w działaniu: gdzie idzie o niesienie pomocy ubogim współbraciom. Nie myślę wcale oszczędzać nóg moich, i chętnie obszedłbym po raz drugi wszystkie domy, byłem miał to przekonanie, że panowie właściciele już składki zebrali i, że wizyty moje, nie będą uważane za proste natręctwo; gdyż ze smutkiem przychodzi mi wyznać, że już za pierwszą razą w niektórych domach dano mi to poznać. — L.

— Autor artykułu pomieszczonego w Nr. 14-tym „Kurjera Warszawskiego“ zarzuca Kalendarzowi Handlowemu mylne wskazanie numerów zamieszkania niektórych firm handlowych w Warszawie. Jedyń sposob uzyskania dokładnych adresów, do jakiego uciec się mogła Redakcja Kalendarza Handlowego, zależała jedynie na odwołaniu się do danych, zamieszczonych w „Przewodniku Informacyjnym“ na rok 1869. Według tego Przewodnika Redakcja dopełniła zamiany starych numerów na nowe i w czynności tej nie zaszło żadne zboczenie, o czem łatwo z porówna-

nia obu publikacji przekonać się można. Jeżeli zatem jakowe błędy w Kalendarzu Handlowym istnieją, odpowiedzialność za nie nie powinna wcale spaść na Redakcję. Bezimiennemu autorowi artykułu nie chodziło widać wyłącznie tylko o użyteczność publikacji, jako takiej, ani też o dobro tych, którzy z adresów Kalendarza korzystałby mogli. Dowodzi tego wytknięcie mniemanego błędu w adresie kantoru Dawida Maliniaka, który w Kalendarzu podany pod Nr. 13 przy ulicy Zimnej, a autor artykułu podaje go pod Nr. 13 przy ulicy Elektoralnej, kiedy w istocie dom, w którym kantor się mieści, położony jest na rogu ulicy Elektoralnej i Zimnej i nosi Nr. 13, i kiedy podług adresu Kalendarza najłatwiej do pomienionego kantoru trafi.

Co do taryfy domów miasta Warszawy: prosimy autora artykułu o wykazanie nam ze wszystkich taryf dotąd ogłoszonych, choćby jednej tylko dokładnej i od powiadającej w zupełności swemu przeznaczeniu.

Wydawca Kalendarza Handlowego.
— Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Mercury“ zawiadamia, że w dniu 2 lutego r. b. (we środę) o godzinie 10ej rano punktualnie, w sali Resursy Obywatelskiej na Krak.-Przed. Nr 369A, odbędzie się zwyczajne zebranie ogólne członków Stowarzyszenia Spożywczego. Prezesa i Sekretarza wybierze samo zebranie z pomiędzy członków, na zebraniu obecnych. Dla ułatwienia tych wyborów, Zarząd uprasza osoby życzące sobie objąć obowiązki Prezesa i Sekretarza Zebrania ogólnego, aby raczyły przed dniem posiedzenia zapisać się w Kantorze Stowarzyszenia (ulica Podwal Nr 17), jako kandydaci do pomienionych czynności. Zapisujący się winien okazać kwit na wniesioną opłatę udziałową. W razie niezgłoszenia się sam Zarząd postawi Kandydatów. Zarząd na pomienionem zebraniu zdawszy sprawę z dotychczasowej swej działalności, przedstawi wnioski, relacji i objaśnienia w następujących przedmiotach: 1) Co do rozdziału zysków. 2) Co do etatu rocznego wydatków Stowarzyszenia na kantor i sklepy. 3) Co do sposobu lokacji kapitałów. 4) Co do oznaczenia stopy procentu od wkładów. 5) Co do wykreślenia członków stowarzyszenia i udzielania prolongaty zalegającym. 6) Co do zwiększenia liczby członków Zarządu do sześciu osób. 7) Co do oznaczenia wynagrodzenia dla Inspektora handlu i jego pomocnika. Nadto na temże samem posiedzeniu, z powodu ukończenia się mandatu, nastąpi wybór 6 członków do zarządu i 6 zastępców, 3 członków do delegacji rewizyjnej i 3 członków do sądu polubownego. Aby dać możność stowarzyszonem do rozważnego i dokładnego wyboru tychże członków, Zarząd przygotował listy wszystkich członków i listy te od dnia jutrzejszego zacząwszy, wydawane będą w kantorze od godziny 1ej do 3ej z południa, stowarzyszonem, za okazaniem książeczki udziałowej. Prócz tego wraz z listami dawane będą kartki litografowane, które po wypisaniu na nich kandydatów do Zarządu, delegacji rewizyjnej i sądu polubownego, w dniu wyborów składane będą do urny wyborczej. Kartki na których będzie więcej wypisanych osób niżli potrzeba, uważane będą za nieważne. Nadto też listy wyborcze i kartki rozdawane będą także w dniu wyborów, przy wejściu do sali posiedzeń, ale tym członkom, którzy nie zaopatrzyli się poprzednio w takowe. Zarząd jednocześnie przypomina, że stosownie do Art. 8 Ustawy, na zebraniu ogólnem głosować mogą tylko ci

członkowie, którzy przynajmniej połowę udziału, t. j. rs. 5 bez wpisowego już złożyli, i że stosownie do Art. 24 teje Ustawy, dla prawomocności postanowień zebrania ogólnego, przy dotychczasowej ilości członków należących do Stowarzyszenia, potrzeba, aby na posiedzeniu było obecnych najmniej stu dwudziestu członków; i dlatego Zarząd uprasza o zgromadzenie się jak najliczniejsze. Bez okazania książeczki udziałowej, wstęp do sali posiedzeń jest wzbroniony. — Prezes (A. Nagórny). — Członek Sekretarz (A. Mako-wiecki). —523—

— Sprawca kradzieży pieniędzy rs. 400 i kosztowności, na sumę rsr. 280, spełnionej u Brandli Klaczki, przybyłej tu z Wilna, o czym ogłoszono było w Gazecie Policyjnej, dnia 9 (21) b. m., wykryty i aresztowany został przez policję; wszystko prawie przez niego skradzione, prócz niewielkiej ilości strwo-nionych pieniędzy, odebrano i właścicielce powrócono; akty zaś sprawy wraz z winowajcą, właściwemu Są-dowi oddano.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Bielańskim, Mi-chal Czajkowski, stróż domu Nro 2284b, napaliwszy w piecu węglem kamiennym, zamknął takowy zawcze-snie i położył się spać, skutkiem czego od zagorzenia zmarł.

— Katarzyna Zmuda, lat 65 wieku licząca, żona stróża drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przy-wieziona będąc do szpitala Śgo Duchy, w takowym po upływie kilku godzin zmarła. — W celu wyprowadzenia śledztwa o powyższych wypadkach Sądy zawiadomiono.

— W cyrkułe Wolskim, Zygmunt Rojecki służący, przechodząc przez ulicę Żabią, pośliznął się, upadł i złamał sobie nogę prawą. Odesłano go do szpitala Śgo Duchy.

— W cyrkułe Powązkowskim, na ulicy Leszno, Ma-ciej Świątek włościanin, w skutku nieostrożnej jazdy, zawadził o słup latarniowy N° 327 i takowy przełamał u samej podstawy. Świątek zatrzymanym został, w ce-lu wynagrodzenia strat Towarzystwu oświetlania ga-zem. (Gaz. Polic.)

∞ Ze szczegółowego sprawozdania z funduszów Giełdy Warszawskiej, dowiadujemy się, iż ogólny fun-dusz giełdowy z dniem 1 stycznia 1870 r. składał się: 1) z 2-ch sztuk pięcio-procentowej pożyczki premjo-wej; 2) z 4-ch listów zastawnych serji pierwszej po rs. 150; 3) z 2-ch listów zastawnych serji drugiej także po rsr. 150; 4) z listu likwidacyjnego na rsr. 250; i po 5) z 63-ch takichże biletów po rsr. 100 każdy, — czyli, że papiery procentowe w posiadaniu Giełdy będą-ce, przedstawiają kapitał nominalnej wartości rsr. 7,650, oraz w kasie znajduje się gotowemi pieniąd-zi rsr. 39 kop. 38.

Naczelnik 5-ej grenadjerskiej dywizji Jenerał-Lejt-nant *Kostanda*, przyjechał z Petersburga.

Wyjechali z Warszawy: gubernator petrokowski Jenerał-Major *Kochanow*, do Petrkowa; Rzec. Radca Stanu *Matwiejew*, do Kijowa.

+ W poniedziałek d. 24 b. m. odbędzie się w ko-ściele Śgo Józefa Oblubieńca, o godzinie kwadrans na 11-stą żałobna wotywa za duszę ś. p. Alfreda i Ju-ljusza *Rudzkich*, na którą pozostała matka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —530—

+ Staś *Stępkowski*, syn Edmunda i Natalji z Jah-nów, przeżywszy lat 5, po długiej chorobie w dniu

wczorajszym zakończył życie. Stroskani rodzice za-praszają Familję i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu Nr. 603 przy ulicy Bielańskiej o godzinie 9-ej rano w niedzielę, to jest dnia 23-go b. m. do stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, które nastę-pnie przewiezione będą do grobu familijnego w Dmo-sinie. —527—

+ W d. 30 z. m. i r. zszedł z tego świata ś. p. Adam *Raczyński* b. Offi. 6 Pułku linjowego b. Wojsk Pol. w dziedzicznym majątku Stobychowie gubernji wołyńskiej, Zmarły miał lat 70.

+ Przyjaciółom, Znajomym, Kolegom i Kuzynom którzy w dniu 19 b. m. raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. Józefa *Ziółkowskiego* na wieczny spoczynek, po-zostali bracia i imieniem wdowy ciężką również zło-żonej chorobą, przez pośrednictwo niniejszego pisma składają najczulsze podziękowanie.

—514— Karol i Lucjan *Ziółkowscy*

— *Gon. Urzęd.* pisze, że 8 listopada o godzinie 2ej w nocy, dymisjonowany radca dworu Mikołaj von Zon, wyszedłszy z klubu szlacheckiego do swego mieszka-nia, już się nie pokazał. Policja śledcza wykryła, że z klubu udał się on do zakładu publicznego „Eldorado,” a ztamtąd z nierządnicami do mieszkania, przy zaułku Spaskim, w domu Tura. Tam został on zrabowany i pozabawiony zmysłów przez zadaną truciznę, a na-stępnie zamordowany; poczem tegoż dnia zwłoki jego włożono do tłómoka i odesłano koleją żelazną miko-łajewską wieczornym pociągiem pasażerskim do Mo-skwy. Na stacji moskiewskiej rzeczywiście znaleziony został tłóмок, wyprawiony z Petersburga 8 listopada, w którym znajdował się trup mężczyzny, ze znakami otrucia i gwałtownej śmierci. Sześciu sprawców tej zbrodni aresztowano. (D. W.)

× Toruń 19 stycznia. Z północy telegrafują o sro-gich mrozach. Zabiera się na to, że z wiatrem północ-no-wschodnim i do nas niebawem zawitają.

× Ostatnie wiadomości z Indji Wschodnich dono-szą, iż zbiór bawełny jest nader obfitym i to w wy-bornym gatunku.

× W Śremie dnia 9 b. m. dał koncert p. Jan Sty-siński.

× Rada miejska w Mâcon postanowiła iż pomnik Lemartinowi ulanym będzie ze spiżu i wzniesionym na placu Broni. Składki w Paryżu wyniosły zaledwie 20,000 fr., kiedy w Mâcon doszły do 55,200 fr.

× Dnia 18 b. m. zakończył życie w Komorowie pod Toruniem Ignacy Dziarżgowski b. Major b. W. P.

× Rada miejska w Muret (dep. wyższej Garony) uchwaliła wzniesienie posągu marszałkowi Nielowi. Cesarz zapisał się na 2,000 fr. na czele składek.

× Znany zaszczytnie gitarzysta p. Stanisław Szcze-panowski udał się z Krakowa do Poznania, gdzie za-mierza dać parę koncertów. W przejeździe przez Wro-cław, ma podobno i tam dać się słyszeć.

× Dr. M. Toeppen wydał w Gdańsku dzieło p. t. „Geschichte Masureus“.

× W odbytem zeszłej środy koncercie towarzy-stwa „Muzy“ w Krakowie przyjęła udział sopranistka panna Marja Mezenseffi, pianista p. Kazimierz Hoff-man i skrzypek p. Lipa który stale osiadł w Krakowie.

× Napadnięty nocą w Madrycie na odludnej uli-czce przez rabusia anglik, i ogołcony przezeń z ze-

garka, zdusił go na miejscu i zawiadomił policję o tej summarycznej egzekucji.

× Do Krakowa przybył z Nowego Sadu na Węgrzech Rudolf de Schorn, wraz z sławną cudowną córeczką, liczącą obecnie lat 15 i występuje w przedstawieniu w sposób dotychczas niewidziany, odgaduje bowiem przeszłość, przepowiada przyszłość, zgaduje wiek człowieka, jak długo jest żonatym i wiele ma dzieci lub czy jest bezżennym; oznacza czas, kiedy się ożeni i wiele dzieci mieć będzie, również zgaduje z zawiązanymi oczyma godzinę i minutę każdego zegarka, wartość i liczbę roku wszelkich monet krajowych i zagranicznych i odpowiada na rozmaite przez publiczność zadawane pytania. Panna Schorn wkrótce zapewne przybędzie do Warszawy.

× Przed policją poprawczą stawał niedawno człowiek, noszący jedno z najślawniejszych nazwisk na świecie. Zowie się bowiem... Homère, (Homer) a obwiniony był o żebranie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ostatnie posiedzenie Ciała Prawodawczego **francuzkiego**, (którego porządek dzienny zapowiadał rozprawę o traktatach handlowych), odznaczało się sprzeczką niesłychanej gwałtowności pomiędzy pp. Gambettą i Emilem Ollivierem. Mszcząc się za replikę, jaką otrzymał dnia poprzedniego od ministra, p. Gambetta, wystąpił z zarzutami przeciwko niemu, i pomimo reklamacji całej Izby i krzyków: „Do porządku!“ wymawiał mu w sposób obrażający, iż opuścił lewicę, aby się „przypodobać dworactwem.“ P. Ollivier odpowiedział mu na to, że był republikaninem z przekonania, gdyż pragnął swobody, dziś zaś, kiedy rząd nadał wszystko, czego pragnął, zbliżył się do rządu. Zamiar pana Gambetty, znieważenia p. Olliviera, zupełnie się nie powiodł, bo jego dziwnie nieprzywoite znalezienie się, zjednało ministrowi sprawiedliwości pewien rodzaj owacji, w której nawet ci wzięli udział, którzy nie zaliczają się do jego przyjaciół.

Książę Piotr Bonaparte, ma być w tych dniach przewiezionym z Conciergerie do Wersalu, gdzie sąd najwyższy odbywać będzie swoje posiedzenia.

Przy pogrzebie Wiktora Noir w Neuilly, cały tameczny cmentarz zniszczonym został. Tłum pchając się, połamano krzyże, uszkodzono nagrobki, zdeptano do szczytu mogiły. Teraz, jak wiadomo, Raspail jest na łożu śmierci, a będąc stosunkowo bogatym, kazał sobie za życia już wymurować na Pere Lachaise wspinały grobowiec. Otóż panuje dziś obawa, aby w razie śmierci tego patriarchy demagogów, nie padł ofiarą ten pierwszy w świecie, pod względem piękności, cmentarz, jeżeli znowu czerni paryżka wyłamie kraty i mury poprzesażda.

W hutach w Creuzot około 10,000 robotników rzuciło pracę, spodziewają się jednak, że bezrobocie nie będzie długo trwało. Prezes Ciała Prawodawczego Schneider, który tam bardzo znaczne fabryki posiada, pojechał do Creuzot dla rozpoznania stanu rzeczy.

„Liberté“ zapewnia, że ministerjum postanowiło udzielić najrozleglejszą swobodę telegraficznej korespondencji.

Izby włoskie odroczyły się do d. 7 marca. Organ ministerjalny „Opinione“ utrzymuje, że wykończenie i przedstawienie budżetu po d. 1 lutego b. r. jest niemożliwym.

Jedna część działań soboru już ukończoną została,

Urządowy „Giornale di Roma“ donosi, że na posiedzeniu w d. 10 b. m. zamkniętemi zostały dotychczasowe narady „De rebus fidei“. (O rzeczach dotyczących wiary). Publiczne posiedzenie soboru, które w d. 6 b. m. odroczonem zostało, odbędzie się prawdopodobnie dopiero w święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Otrzymany z Madrytu telegram, daje bardzo smutny obraz **hiszpańskich** finansów. Wnioski przedstawione przez p. Figuerole, ministra skarbu, na ostatniem przedstawieniu kortezów, a zawierająca sposoby pokrycia potrzeb budżetu, są prosto zbiorem najrozniejszych wysileń, do jakich tylko w ostatecznym razie uciekać się należy, a mianowicie: zaciągnięcie znakomitej pożyczki, sprzedaż kopalń i majątków rządowych, redukcja renty i zmniejszenie płac i pensji emerytalnej urzędnikom. I tak: domagał się od kortezów upoważnienia do zaciągnięcia 720 milionów realów w przekazach skarbowych, radził sprzedać przez licytację kopalnie Almaden i Rio Tosto, dobra koronne i inne własności rządowe, oraz obstawał przy obłożeniu reszty pięcio-, a płac i pensji emerytalnych dziesięcio-procentowym podatkiem. Od tych wszelako finansowych środków, wyjmują się cztery wkrótce już płatne kupony, na których zrealizowanie jednocześnie osobne fundusze wyasygnowanemi zostały.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy, że jeden z dzienników belgijskich zapowiedział na letnią porę b. r., odwiedzić prezydenta **Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej**, u rozmaitych dworów europejskich. „Patrie“ uważa tę wiadomość wprost za fałszywą. Wprawdzie konstytucja nie zabrania Prezydentowi bezpośrednio wyjechać z kraju w czasie jego urzędowania, wszelako treść i duch konstytucji wymaga jego obecności w kraju, przez cały ciąg sprawowania tych obowiązków. Bądź co bądź, faktem jest, że do tej chwili jeszcze żaden prezydent nie opuszczał terytorjum Stanów Zjednoczonych, dopóki pełnił swój urząd.

Ostatnie wiadomości z **Paragwaju** donoszą, że prezydent Lopez, znajduje się w wielkich Kordylljerach około Maracay. Inna wersja utrzymuje, że prezydent przeszedł już Kordylljery i na równinie Vaccaria, w prowincji Matto Grosso, przeszedł na brazylijską ziemię.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 21 Stycznia godz. 10 m. 30 wieczór.

Paryż. — Rochefort oświadczył, iż nie stawia się przed sądem, ponieważ sędziowie nie są wybieralnymi, a jawność procedury wyłączona.

Berlin. — Otwarcie posiedzeń rady związkowej naznaczono na 27 b. m.

ŚCIECIE TROPPMANNA.

Żaden może process w obecnem stuleciu nie budził tyle ciekawości i zajęcia, jak mordercy z Pantin, (tak powszechnie nazywano Troppmanna.) O ile szczupłe ramy naszego pisma dozwalały, podawaliśmy czytelnikom ważniejsze fazy tej sprawy: dziś podajemy ostatnią i najważniejszą, gdyż opis wymierzonej kary.

Od kilku dni już, jak tylko rozniosła się po Paryżu wiadomość o odrzuceniu rekursu przez sąd kassacyjny, tłumy ludu w liczbie siedmiu do ośmiu tysięcy zbierały się co noc na placu de la Roquette, oczekując z gorączkową niecierpliwością straszliwego widowiska.

Ani chłód nocy zimowej, ani deszcz nie odstraszał ciekawych: zawiódłszy się wczoraj w oczekiwaniu, powracali dziś — i nareszcie z wtorku na środę ujrzeni cel swych życzeń... gilotyne.

O wpół do siódmej rano p. Claude naczelnik służby bezpieczeństwa, p. Grobon dyrektor więzienia la Roquette, p. Nusse naczelnik służby municypalnej i ks. Crozes jałmużnik, weszli do celi skazanego, aby mu oznajmić, iż niczego już od ludzkiego miłosierdzia spodziewać się nie może, winien się zatem przygotować na śmierć.

Troppmann już nie spał od 6-tej i pisał. Kiedy po oznajmieniu mu straszliwej wiadomości (przyczem nie drgnął najmniejszy muskuł jego twarzy), p. Claude rzekł mu:

— Bądź odważnym.

Odpowiedział:

— Nie lękam się wcale.

Zapytany po raz ostatni o współników, obstawał przy swoich poprzednich zeznaniach.

Pozostawiony przez chwilę sam na sam z jałmużnikiem, który go nakłaniał do skruchy i żalu, słuchał czcigodnego kapłana z uwagą, ale nie objawiał niepokoju o zbawienie swej duszy. Mówił kilkakrotnie o rodzinie swej i matce, i wtedy to jedynie zdawał się o głębokiego doznawać wzruszenia.

Podanego mu wina nie przyjął i rzekł do księdza Crozes:

— Dziękuję księżu jałmużniku: nie nie chcę, potrafię i tak umrzeć z odwagą.

Po dokonaniu obrządku zwanego *toaletą skazanych*, a polegającego na obcięciu przez kata kołnierza od koszuli, na dwie minuty przed siódmą, roztwarła się brama więzienia i ukazał się Troppmann pomiędzy pomocnikami kata. Ręce miał związane w tył. Na pierwszym stopniu schodków gilotyny, cofnął się instynktowo, ale opamiętał się prędko i wszedł na szafot bez obcej pomocy.

Na szafocie zadrżał i oczy jego zalały się łzami. Ksiądz podtrzymał jego ramię.

— Polecam ci księżu moją rodzinę, moją biedną i dobrą matkę.

W kilka sekund głowa jego spadła pod nożem gilotyny. Sprawiedliwości ludzkiej zadosyć się stało.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Dowiadujemy się, iż bufet restauracyjny przy salach redutowych, w czasie Maskarad, ustrzymuje p. Stelengowski kuchmistrz od pana Lipkau'a. Dla wielu, którzy przyzwyczajeni byli do tej kuchni, a nie wiedzieli, iż w czasie maskarad dostać mogą potraw wszelkiego rodzaju, znanym już sobie sposobem smacznie przyzadzonych, będzie to pożądaną wiadomością; nie będą już bowiem szukać w odleglejszych miejscach dla siebie pokrzepienia sił, nadwątlonych wędrówką po skwarnych salach maskaradowych.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej najmniejszym ma honor zawiadomić, że w przyszłą niedzielę, dnia 23 b. m. o godzinie 1-szej z południa, w sali tejsze Resursy, odbędzie się piąta prelekcja publiczna pana F. H. Lewestama, profesora Warszawskiego Uniwersytetu, z której dochód przeznaczają się dla niezamożnych studentów tegoż Uniwersytetu, podług rozporządzenia Komitetu. Przedmiotem odczytu

będzie *rozwój tegoczesnej komedji francuzkiej*. Cena biletu wejścia na miejsca numerowane, po kop. 50, na nienumerowane po kop. 30; studenci płać po kop. 15 od osoby. Biletów dostać można każdodziennie w ciągu tygodnia, od godziny 2-giej do 8-mej po południu u sekretarza Resursy w Resursie, a w dzień prelekcji w kasie przy wejściu. (4-4) — 473 —

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, zawiadamia, że w Resursie Kupieckiej będzie wieczór tańcujący, dla członków i ich rodzin, z zaproszonymi przez tychże gośćmi; nie dnia 29 b. m., jak było ogłoszone, tylko dnia 22, t. j. w sobotę, o godzinie 9-tej wieczorem, na który bilety wydawane będą w dniach: 20, 21 i 22; t. j. we czwartek, piątek i sobota, od god. 4. do 7. po południu, każdego dnia.

— Przy aptece Kuśmierskiego, przy ulicy Chłodnej, Nro 766, otwartem zostało ambulatorjum, w którym chorzy biedni, otrzymać mogą pomoc lekarską bezpłatnie od godziny 2giej do 3ciej i od 5tej do 6tej.

— W dniu onegdajszym wyjechał do Berlina p. Robert Becker, fortepjanista, uczeń p. Okólskiego, Professor Instytutu muzycznego Wandelta w Berlinie.



NIERUCHOMOŚCI: Nr 2261a i 2261b przy ulicy Nalewki i Wałowej, w Warszawie, sprzedane będą w drodze subhastacji na publicznej licytacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, dnia 14 (26) Stycznia 1870 r., o godzinie 10ej z rana. Vadium Rs. 3,000. Licytacja zaczyna się od summy Rs. 53,696 Kop. 47. Warunki sprzedaży przejezane być mogą w Kancelarji Patrona Franciszka Grajnera, przy ulicy Długiej, w domu pod Nrem 586B **Ad. Grajner**, Patron.

(1-1)

— 536 — (D W.)



Paszety Strasburskie świeże (Pate de fois gras)

Kiełbasy truflowe, pasztetowe i brunswickie.

Salami werońskie

Sery: Brie, Roquefort, Chester, Limburski, Porgonzola i inne.

Owoce Marsylijskie w ozdobnych pudełkach i syropie.

Truskawki paryżkie (fraises cristallisés).

Galaretki, Czekoladki.

Gruszki paryżkie (Duchesses),

Jabłka tyrolskie i

Winogrona Hiszpańskie i Almeria, jak niemniej znaczne zapasy **Win** węgierskich, reńskich, hiszpańskich, szampańskich, tak stołowych jak i deserowych, poleca Skład Win i Delikatów **S. Rozmanitha**

(1-3)

— 438 —



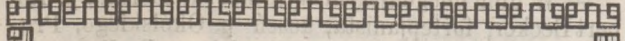
Dziś, dnia 22go b. m.,
danym będzie
Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy rzesisto oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrykcją Michnowskiego grać będzie. **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można.— Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (4-4) —428—



PIOTR ŚLIZYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyucza ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, róg ulicy Jezuickiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1-1) —534—



Obwieszczenie.



Kilkanaście tysięcy butelek, 1000 gąsiorków, 30 przeszło beczek i 5 antalków **Wina węgierskiego**, różnego gatunku, sprzedaje się przez publiczną licytację, w piwnicy domu W-go Natanson, przy ulicy Nalewki, Nr 2244a, w każdy Poniedziałek i Środę o godzinie 4 po południu.— **Ejchler**, Komornik przy Sąd. Appel. (1-3) —519—



Na Stacji Kolei Petersburskiej **Czyżew**, dowiedzieć się można dokładnie, od Restauratora lub tamtejszej służby, o nabyciu



18^{tu} sztuk Wołów
celnych pasionych,
na rzeź zdanych. (1-2) —516—

POMARAŃCZE MANDARYNKI.

Pierwszy transport już zupełnie słodkich, otrzymał Skład **ANT. STĘPKOWSKIEGO,** jakoteż oczekiwane **SALAMI** prawdziwe Włoskie z Werony. (2-3) —480—



Zgubiono!

List Zastawny Lit. B, Numer 18,230, na Rs. 750, zaginął. Ostrzega się, ażeby nikt takowego nie nabywał. Zastrzeżenia we właściwych miejscach poczyniono. (1-1) —531— Siedlec, d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

TEATR WIELKI

Dziś **SEMIRAMIDA.**
Jutro: **FLICK I FLOCK.**
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **ZEMSTA ZA MUR GRANICZNY—GRA W KONORKI.**
Jutro: **SYN GIBOYERA.**
NA MASKARADZE:
TEATR WIELKI.
BZWONEK.
TEATR ROZMAITOŚCI.
ICEK ZAPIECZETOWANY.

Jutro, w Sali Resursy Obywatelskiej, danym będzie KONCERT Orkiestry Warszawskiej, pod dyrykcją Lewandowskiego i Kuhnego. — Program: Część I-sza: 1. Marsz, Langa. 2. Bürgersinn walc, Straussa. 3. „Traumereien,“ na kwartet, (na żądanie), Schumana. 4. „Andaluzjanka,“ polka, Syrewicza. Część II-ga: 5. Uwertura „Euryanta,“ Webera. 6. „Gaetana,“ polkamazurka, (Ketterera), ułożona przez Kuhnego. 7. „Ży,“ solo na wiolonczeli wykoną p B. Moniuszko, Dobrzyńskiego. 8. „Chaos muzyczny,“ potpourri, Lewandowskiego. Część III-cia: 9. „La murska,“ walc, Godefroi. 10. Medytacje z 1-szej preludji Bacha, Gounoda. 11. Uwertura z op. „Syrena,“ Aubera. 12. Galop, Straussa.— Początek o godzinie 4 1/2.— Cena wejścia Kop. 20.— **W każdą Niedzielę i Święto Koncert.** (1-1) —528—

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, z wyjątkiem Piątków, szereg Bilibnych przedstawień Teatru Izraelskiego. Dziś: Jakób i jego synowie. Jutro: Józef w Egipcie. Początek o godzinie 7 1/2. (4-4) —448—



TEATR MAGICZNY
Professora
Levieux Galeuchet,

ulica Miodowa, Nr 490/1
Codziennie,
z wyjątkiem Piątków,

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE
Magji, Fizyki i Magnetyzmu.
Początek o godzinie 7 1/2, — Dalsze szczegóły wskażą afi szc. (4-10) —446—

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 10 (22) stycznia 1870 r.

Monety i Papiery.		Żądano	Placono
		Ruble i kop: sr.	
Pół imperyalj Ros: rs. — k. — rs. — k. —			
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. — k. —			
Obligj skarbowe 100 rs., (prócz kup:)			
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	94 68	94	35
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93 68	93	35
Obligj Towarzystwa Kred: Ziemięskiego	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	76 94	76	64
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	155	—	—
z r. 1866	155 50	—	—
Akcje Drogi żel: War:—Wied: za sztukę	66 50	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.—Bydgoskiej,	72	—	—
Akcje Głow: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.—Terespol:	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.	108 17	107	67

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs. — kop. 32 2/3.
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 55 2/3.
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 40 rs. 119 kop 25
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 14 rs. 8 kop. 12
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. 35 rs. 97 k. 20
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 32 1/2 rs. 98 k. 10

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 21 stycznia
placono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 62 1/2 do rs: 6 kop 60; żyta od rs: 3 kop. 80 do rs: 3 kop 90, jęczmienia 4r0 i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 70 do rs: 3 kop. 30 **Owsa** od rs: 2 kop. — do rs: 2 kop. 10 Kartofli od rs: —kop. 90 do rs: 1 kop: —.
Okowity placono: dnia 21 stycznia za wiadro od rs: 3 kop: 76 do rs: 3 kop 82 1/3, za garniec od rs: 1 kop. 92 1/3 do rs: 1 kop. 24 1/2.

WIADOMOŚCI LITERACKIE

— **Kłosów** Nr 238 wyszedł z druku i zawiera: Tajemnice Ondyny, opowiadanie Gabrieli Puzyriny. (c. d.) Korrespondencja czasopisma Kłosa (Lwów). Publiczna prelekcja na dochód Towarzystwa Dobroczynności, odczytana p. Józefę ze Smigielskich Dobieszewską. Dzieci wieku, powieść J. I. K. (c. d.) Wanda, komedia w trzech aktach, napisała Zofia Mellerowa, (c. d.) Willa nad Renem, romans Bertolda Auerbacha, przekład Józefa Prackiego, (c. d.) Targ koński na Pradze, p. R. Rozbitki na wyspach Auckland, przez E. Raynal, (c. d.) Emil Olivier. Teatr, przez F. H. L. Przegląd polityczny. Ryciny: Emil Olivier.— Przedewszystkiem oszczędność, sześć szkiców humorystycznych Franciszka Kostrzewskiego. Z wystawy między narodowej obrazów w Monachjum: Piątek na Pradze, obraz Juljusza Kossaka.

Opiekun Domowy Nr 3, wyszedł z druku i zawiera: Stowarzyszenie spożywcze w Warszawie. Do strzechy, poezja Wincentego Pola. Katedra i dzwonnica w Pizie (z drzeworytem) przez Jana Prusinowskiego. Skarby w stodole, zdarzenie prawdziwe z życia wiejskiego, przez autora Kłopotów starego komendanta, (dokończenie). Nowy piecyk do palenia kawy (z ryciną), przez Jana Pietraszka. Wiadomości techniczne. Gaszenie palących się tłuszczów i żywic, przez I. B. Sogojskiego. Humoreska. W więzieniu (z drzeworytem). Rozmaitości. Myśli i zdania.

Nakładem **Księgarni J. BŁASZKOWSKIEGO**

Krak.—Przedm., Nr 24 wyszedł **KALENDARZ ścienny wieczny, przesuwany za pomocą taśmy płóciennej,** wskazujący datę na wszystkie dni tygodnia cyframi wielkimi jak tu wydrukowana liczba dwa. Największą jego zaletą jest wielkość cyfr, które dla słabego nawet wzroku i na odległej ścianie są widoczne. Dwa takie przy sobie zawieszone kalendarze ruski i polski, odrzucały wyraźnie wskazują różnicę dat nowego i starego Stylu. **Cena kop. 40.**

(2—3)

—450—

NAJNOWSZE TAŃCE

wydane na obecny karnawał nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösick, przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego,

są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na Prowincji.

Syrewicz. Andaluzjanka Polka. (Grywana przez Orkiestrę Lewandowskiego, z ryciną). Kop. 30.

Sonnenfeld. Soirée Polka. Kop. 15.

„ Oleś Mazur. Kop. 15.

„ Banquet Galop. Kop. 22 1/2.

Godfrey. La Bouquetière Valse. (Grywany przez Orkiestrę Lewandowskiego). Kop. 52 1/2.

Osmański Karol. Mazur. Kop. 15.

„ Perkun Galop. Nr 2. Kop. 15.

Strauss. Bauren (Chłopka) Polka. (Grywana w balacie „Flick i Flock.“ Kop. 30.

Oborski Tl. Maseczka Polka. (Z ryciną w druku).

Jeanvrot. Elodie. Polka des woineause. Paryzka. (Grywana przez Orkiestrę Lewandowskiego). Kop. 30.

(1—6)

—509—

NOWOŚCI POLSKIE!

Księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała na **skład główny** następujące nowości:

Andrzej Frąckowiak, włościanin wzorowy, czyli Nowa-wieś urządzona. Powieść z życia ludu wiejskiego; opowiedział i objaśnił różnemi rysunkami Jan Skowronek. Warszawa. 1870. Kop. 60.

Chomętowski. Dzieje Teatru Polskiego, od najdawniejszych czasów do 1780 roku. Warszawa. 1870. Rs. 1.

Konicki M. Słownik techniczny polsko-rossyjski, obejmujący inżynierję, budownictwo, górnictwo, rzemiosła i nauki matematyczno-fizyczne. Warszawa. Kop. 60.

Pol W. Obrazy z życia i natury. Serja 1-sza, z 1-ym drzeworytem. Kraków. Rs. 1 Kop. 50.

Rogojski J. B. Listy o kulturze; list 1-szy: terażniejszość i przyszłość rolnictwa. Warszawa. Kop. 20.

Rosberg-Liplński. Wykład teorii uprawy ziemi, z dzieła: „Der praktische Ackerbau,“ wyjęty i streszczony przez praktycznego rolnika z przedmową i uwagami z nauki i doświadczenia czerpanemi. Kraków. Rs. 1 Kop. 20.

Skiba W. Kanarki. Ustęp z kroniki parafialnej. Lwów. Kop. 45.

„ Rodzina Orskich. Powieść w 2-ch tomach. Kraków. Rs. 1 Kop. 50.

Smiles Sam. Pomoc własna (Self-Help). Serja druga. Warszawa. Rs. 1 Kop. 50.

Stachurski. Wycieczka do Pionin. Lwów. Kop. 75.

Stadnicki K. Olgierd i Kiejstut, synowie Gedymina Wielkiego Księcia Litwy. Lwów. Rs. 1 Kop. 50.

Stożek J. Walka stronnictw. Komedia w 2-ch aktach. Kraków. Kop. 60. (1—3) —517—

Zasady i całość Wiary Katolickiej,

przez

Księdza J. GAUME.

Przekład z francuzkiego; wydanie trzecie.

Tom Iszy wyszedł z druku i jest do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** Cena prenumeracyjna wynosi za całe dzieło **Rs. 6 Kop. 75;** z przesyłką **Rs. 7 Kop. 50.** Do tejże Księgarni nadeszły w dalszym ciągu zeszyty 37-my i 38-my nowego wydania **POSTYLLI Księdza J. Wujka.** Cena prenumeraty na to dzieło obecnie **Rs. 15,** z przesyłką **Rs. 16** wynosi.

(3—3)

—363—

Opis szczegółowy

Morderstwa Rodziny Kinków,

w **Pantlin** pod **Paryżem** popełnionego w nocy z dnia 19go na 20sty Września 1869 roku, przez **Traupmana,** wyszedł nakładem Księgarni **J. Kaufmana,** Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach tutejszych, jakoteż i na prowincji.

(2—3)

—443—

DONIESIENIA.

O G Ł O S Z E N I E.

Jest do wynajęcia **SKLEP** o jednym oknie, w domu Zarządu Wojskowego pod Nrem 1245a przy ulicy Nowy-Swiat, w Warszawie, na czas stosownie do żądania wynajmującego. O warunkach wynajęcia, oraz formie deklaracji, podać się mających przez życzących wynająć, dowiedzieć się można codziennie, oprócz dni świątecznych, w Zarządzie Inżynierskim Okręgowym w Cytadeli. Deklaracje będą przyjmowane do dnia 15 (27) Stycznia r. b.

Czasowo p. o. Naczelnika Inżynierów,

Jenerał-Major, **Kwasznin Samarin.**

(2—3)

—502—(D. W.)

Student Uniwersytetu kończący w tym roku swe studia, pragnie zaciągnąć **Pożyczkę** na wpis roczny, **Rs. 50**. Daleki od wszelkiego wyzyskiwania posiada on własny kapitał, umieszczony na prowincji, którego wypłata zwrotna przypada na dzień 15 Lipca r. b. Tymczasem termin opłaty wpisowej ostatecznie się kończy z nadchodzącym Czwartkiem, (15 (27) Stycznia), poza którym, w razie nieopłacenia, Student, u kresu szkolnych trudów, pożegnać się musiał z prawami, długą pracą i wysiłkiem pieniężnym nabywanymi. Pragnący przyjść w pomoc, raczy podać swe warunki do Składu Wyrobów Chemicznych, Tabacznich, etc., Romana Böhm, naprzeciw Hotelu Rzymskiego, gdzie prócz bliższej wiadomości, znajdzie podstawę bezpieczeństwa dla pomienionego kapitału. (2-2) — 501 —

Niepraktykowana taniość drzewa

MAGAZYNU DRZEWA BUDOWLANEGO i OPAŁOWEGO

T. Idzkowskiego,

przy ulicy Dobrej między wodociągami i łaźniakami dawniej Ciemskich, Nr 2813 (nowy 16) Zaopatrzony się w znaczny transport drzewa olszowego suchego w sążniach, mam honor zawiadomienia Sz. Publiczności, iż sprzedaję sążeń kubiczny dobrze ułożony, rzetelnej miary bez odstawy po rs. 7, z odstawa po rs. 7 kop. 75. Dostawa powyższa uskuteczni się bezwzględnie. O rzetelności Sz. Publiczności będzie mogła przekonać się na miejscu.

(1-3) — 518 —

Jest do sprzedania za niską cenę

Furgon resorowy;

Koła, Resory i Osie, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 490, w domu Wgo Lessera, u P. Levieux. (3-3) — 453 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

M. ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 496, w domu Wgo Piotrowskiego, nadszedł znowu świeży Transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego i prassowanego serwetowego takiegoż. **M. ŻYŻYN.**

(3-6) — 477 —

W domu pod Nrem 280 przy ulicy Długiej, naprzeciw Kościoła Sgo Ducha, jest do odstąpienia natychmiast, lub od Wielkiej-Nocy,

Magazyn Strojów,

z potrzebniemi do niego Utensyljami i zapasem gotowej roboty, za cenę bardzo przystępną.

Wiadomość u Właścicielki Magazynu A. D., do którego wchód z sieni na lewo. (1-3) — 489 —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz

MAGAZYN

Strojów i Okryć Damskich,

przy ulicy Miodowej Nr 490/1, dom Wgo Lessera. Bliższa wiadomość na miejscu. (1-3) — 524 —

W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 r., o godzinie 1 i pół z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549 urzędującym, Wydziału I-go, przed Wym Garwołińskim, Sędzią delegowanym, sprzedana zostanie przez licytacją w drodze działów **osada czynszowa młynarska SOKOŁÓWEK** zwana, w terytorjum dóbr Izbicy Okręgu Kowalskim położona, a składająca się z gruntu dziesiątym 27 i pół (mórg 37) miary chełmińskiej, młyna wodnego, wiatraków zwyczajnego, domu mieszkalnego i zabudowań. Licytacja zacznie się od summy rs. 2267 kop. 58, jako szacunku obniżonego. Wadjum wynosi rs. 500. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 549a zamieszkałego, jakoteż u Wgo Winowskiego, obrońcy Sądowego w Kowalu, wreszcie u pisarza Trybunału Wydziału I-go.

Kajetan Wałowski, Patron.

(1-2)

— 507 —

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, podaję do publicznej wiadomości, że

Ruchomości

do spadków po Apolonji Antoszewskiej i Józefie z Antoszewskich Błochin, 2do Buch, należące, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w dniu 15 (27) Stycznia 1870 roku, o godzinie 3ej z południa, w domu pod Nr 1445 lit. D, w Warszawie, przy ulicy Wielkiej.

(1-1) — 508 —

Michał Przysiecki, Rejent.

O S O B A

uzdolniona w szyciu i mogąca wyręczać Panię domu w jej zajęciu, może znaleźć pomieszczenie na wsi. Bliższa wiadomość pod Nrem 1524, ulica Chmielna, Nr 5 lokalu.

(1-1) — 520 —

Algierka

do sprzedania, obszerna, długa i Elkami doborowemi damskimi podbita, z Kołnierzem prawdziwym bobrowym wartującym około Rs. 40, kryta ciemno-brązowym grubym kotem norweskim; używana jest bardzo mało; cena Rs. 95; kosztowała Rs. 140. Ulica Leszno, Nr 725, drugi dom za Orlą, w rogu lewej oficyny na górze. Zastać można między 1szą a 4tą. (1-1) — 521 —

Do sprzedania za przystępną cenę,

Futro Płaszcz Szopowy,

mało używany.

Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 15 nowy, mieszkania 3. (1-3) — 511 —



Pianino i Fortepjan,

w dobrym stanie, za pomierną cenę, są do sprzedania, lub wynajęcia, na Starem Mieście, pod Nrem 67, na 1 piętrze od frontu.

(2-3) — 409 —



Fortepjan

o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w Fabryce Gorsetów, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 395, obok Szpitala Sgo Rocha. (1-3) — 522 —

W MAGAZYNIE MÓD

Walerji Czerniejewskiej,

przy ulicy Niecałej, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego, drugi niedochodząc Saskiego Ogrodu,

przyjmuje się do roboty **wszelka Krawiecczyzna damska**. Zaś z powodu Karnawału, **Suknie balowe** wykonują się w jak najkrótszym czasie i po nader przystępnych cenach, a to podług ostatnich żurnali Paryzkich.

(0-0) — 7167 — (15873)

ULBRYCH KAROL,

wykwalifikowany Budowniczy Młynów (Mühleu Baumeister)
mieszka stale na Nowym-Swicie, Nr 12 nowy.
(3-5) —243—

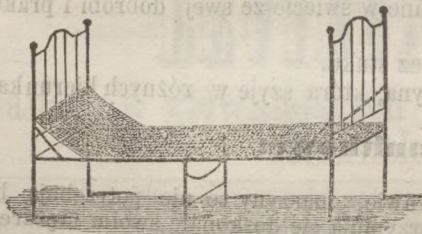
O LEKCJACH KROJU I ROBOTACH DAMSKICH.

Przyjmuje do wykończenia Suknie, Okrycia, Kaftaniki, Salopy z podszyciem futra lub bez, te wykonywam jak najstaranniej i jak najszybciej, podług najnowszych żurnali i przystępnej cenie. A także wyczam kroju w krótkim czasie bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy Świat i róg Wareckiej Nr 49 nowy, dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, Krawiec Damski.
(3-6) —121— (16194)

Fortepianista

grający na Weselach i Zabawach w domach prywatnych, poleca się względem Szanownej Publiczności. O adresie dowiedzieć się można w Księgarni Gebethnera i Wolffa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg Czystej.
(2-3) —404—



DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Aleksandra Epsteina,
ulica Elektoralna dom W Goldstana,
wprost Banku, Nr 796, otrzymał znaczny transport ŁÓZEK żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie **Rs. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dzieciennych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych od godziny 9-ej rano do 5 ej po południu.
(4-10) —89— (6681)

W tych dniach otworzony zostanie na Nowym-Swicie, w domu Nr 35, pod firmą H. D., **Zakład Bielizny, Negliży i Haftów.**

Tamże przyjmowane będą obstalunki na te roboty.
(2-3) —462—

609 Ulica Bielańska.

NABIAŁ WSZELKI

WYBOROWY.

Śmietanka, Mleko prosto od krowy, zbierane i Śmietana, sprzedawane będą każdego dnia w Sklepie Z. Niewiadomskiej, dom Wgo Obrębskiego. (5-6) —136— (16176)

Ulica Bielańska 609.

609 Ulica Bielańska.

609 Ulica Bielańska.

— Jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, albo na kapitał hipoteczny, pewne bezpieczeństwo mieć mogący,

Kolonja wieczysto czynszowa,

o 4 mile (28 wiorst) od Warszawy położona, rozległości przeszło 90 dziesiątyn (6 włók) mająca, z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskimi, i inwentarzem żywym i martwym. W przestrzeni tej jest 7 1/2 dziesiątyn (pół włóki) lasu dębowego. Bliższą wiadomość powiażyć można w domu Nro 1855 i 6 (17 nowy), przy ulicy Zakroczymskiej, 1. piętro. (3-3) —145— (16,182)

Do sprzedania z wolnej ręki Majętność Ziemska

STODZEW,

w Gubernji Siedleckiej Powiecie Garwolińskim położona, mająca przestrzeni dziesiątyn około 450 (włók 30), odległa od Warszawy wiorst 49 (mil 7), od Kolei Terespolskiej wiorst 17 (mil 2 1/2), porządnie obdowana, z Ogrodem owocowym i Sadzawkami zarybionemi. Bliższe szczegóły udzielone być mogą w domu przy ulicy Widok pod Nr 1574K (15), u W. Izdebskiego, Profesora, lub na miejscu w Stodzewie.
(3-3) —320—

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKI SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych.**

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu.
(27-0) —8,941— (14,376)

Z KANTORU

Informacyjno-Hipoteczny, oraz Biura Nauczycielskiego Pauliny z Broeckerów Cybulskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 61 nowy.

Ułatwia sprzedaż majątków i domów oraz zamiany takowych, lokuje kapitały, pośredniczy w pożyczkach, pomieszcza oficjalistów z kaucjami i bez, redaguje podania do władz, ułatwia pożyczki Towarzystwa Kredytowego, pomieszcza nauczycieli i nauczycielki rozmaitego stopnia wykształcenia, słowem załatwia wszystko co w zakres podobnego bióra wchodzić może. Jest do umieszczenia Profesor, wysoko ukształcony, mówiący językami: ruskim, francuzkim niemieckim, posiadający języki starożytne, oraz wszystkie inne nauki. (2-3) —414—

P E T E R S B U R G

GLÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:

KOENIGSBERGER & C^{OMP.}



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.

- 1^o The American Buttou Hole Over Seaming and Sewing Machine, słynna w świecie, patentowana i dwoma złotymi medalami ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza do obszywania dziurek szyjąca prócz tego prześliznym ścięciem stembenkowym okrętka, haftuje, jednym słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką skutecznie się dało.
- 2^o W. Taylora oryginalna maszyna, szyjąca ścięciem stembenkowym po obu stronach materiału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem N. Królowej Angielskiej.
- 3^o Howego „The Original Howe Sewing machine, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności, z dewizą: „I serve I Tire not.“
- 4^o The Favorite, maszyna stembenkowa, działająca bez stuku.
- 5^o Johns'a maszyna cylindrowa. Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gumę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

- 1^o Taylora na silnej podstawie metalowej.
- 2^o Howego „The Express“ również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przysrubowane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.
- 3^o Maszynki ręczne łańcuskowe.

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(7-0) — 9,495 —

Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

W A R S Z A W A

SKŁAD MATERACY

ZAKŁAD TAPICERSKI,

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Ulica Sto-Krzyzka, Nr 23, prawie nawprost Jasnej.

Po cenach bardzo niskich, sprzedaje Materace włosiane, różnej wielkości, materace sprężynowe, materace z morskiej trawy, sienniki materacowe, Szesłagi kryte safiąnem i skórą amerykańską, także kozetki, Fatersztule, Fotele i foteliki rozmaite i t. p. Tamże przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty tapicerskie, dekoracyjne i meblowe. Właściciel praktykując przez długi czas w Paryżu i innych stolicach, spodziewa się pod względem gustu zadowolnić każdego, kontentuje się przytem umiarkowanym zarobkiem. Zakład egzystuje przy Magazynie Mebli, jest otwartym i oświetlonym do godziny 7-mej wieczór, wejście ście przez bramę. (3-6) — 385 —

Warsztat Slusarski,

od lat 30 egzystujący, z powodu podeszłego wieku, jak również zupełnej utraty zdrowia i sił właściciela tegoż, jest do wyprzedania z wolnej ręki, wraz z zapasem gotowej roboty i wszelkimi narzędziami, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość na miejscu. Róg Elektoralskiej i Orlej, Nr 747, Nowy 6. (3-3) — 379 —

DOM ZLECEN

M. OCZARSKIEGO i Ski,

w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 20 nowy. Posiada nabywców na dobra ziemskie i domy w Warszawie.

Poszukuje niewielkich majątków ziemskich w pobliżu Wauszawy z tej strony Wisły.

Ma sobie oddane w komiss do sprzedaży maszyny i narzędzia rolnicze, oraz partję żyta Ś-to Jańskiego.

Ma do umieszczenia oficjalistów z kaucjami. (2-3) — 406 —

Sobota, dnia 10-go (22-go) Stycznia 1870 roku.

TEATR MAGICZNY.

Druga Serja nowych doświadczeń
w sali domu W. Lessera przy ulicy Miodowej, pod Nr 490.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

z wyłączeniem Piątku,

NADZWYCZAJNE

PRZEDSTAWIENIE MAGJI INDO-JAPONSKIEJ

PROFESSORA

LEVIEUX GALEUCHET

znanego w główniejszych miastach Europy pod nazwiskiem
„Czarnoksiężnika Lewantu.”

Te nader zajmujące wieczorne zabawy, urozmaicone będą wszelkimi najnowszymi, nadzwyczajnymi i dotąd niewidzianymi zastosowaniami z dziedziny nauk i sztuk i składać się będą:

z fizyki, magji, czarodziejstwa, chemji, z zastosowaniem hydrauliki i magnetyzmu.

W pierwszej części przedstawiona będzie
JASNOWIDZĄCA w osobie Panny Alfredyny Levieux.

Na zakończenie przedstawienia,

ZNIKNIĘCIE NIEKTÓRYCH OSÓB Z TOWARZYSTWA

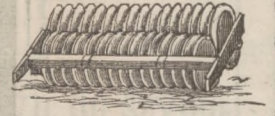
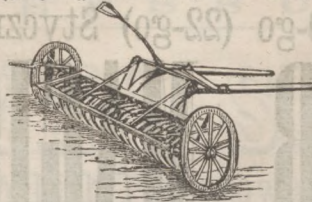
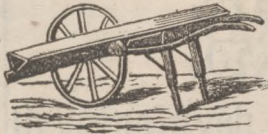
Otwarcie o godzinie 6-ej. Początek o godzinie 7-ej.

Cena miejsc: Krzesło w pierwszych 5-ciu rzędach rs. 1 kop. 5.— Pierwsze miejsce kop. 60.— Drugie miejsce kop. 30.

Biletów nabyć można od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu w bufecie, a wieczorem przy kassie
Programów nabyć można przy wejściu do sali.



W każdą Niedzielę dwa Przedstawienia. Początek pierwszego przedstawienia (dla dzieci) o godzinie 2-ej, po połowie ceny biletów. Początek 2-go przedstawienia o godzinie 7-ej.



FABRYKA MACHIN OSTROWSKIEGO I SPÓŁKI

Ma zaszczyt donieść, iż przez zaprowadzenie najnowszych maszyn do obróbki metali i drzewa, jest w możności produkowania z największą dokładnością i obniżenia cen swych wyrobów. Odtąd więc maszyny rolnicze wykonane podług modeli H. Cegielskiego i innych praktycznych, sprzedawane będzie o 10 proc. niżej, jak w ostatnim cenniku ogłoszono.

Skład Główny w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym Ostrowskiego i Spółki przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok kościoła. (3-3) — 356 —

WIELKI SKŁAD



FORTEPIANÓW

INSTRUMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 481a, wprost Rządu Gubernjalnego.



Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzycznej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najstynniejszej fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischea i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącymi, (pomiędzy którymi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniofletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych**. (do grania za pomocą korbki).



Rozległe stosunki z pierwszorzędnymi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urzędzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,



który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **Jednorocznem wynajęciu**, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdują ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.



HERMAN I GROSSMANN.

BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE



Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY et Co**, 151, rue Montmartre.
Seul dépôt de vente en gros et en détail, pour Royaume de Pologne chez
Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, rue Neuve des Sénateurs,
Nr 8, place du Théâtre, à Varsovie

Doświadczenie przekonało już wiele tu osób, jak przy codziennem zwilżaniu włosów Wodą Cythère (bez obawy splamienia ciała), najdalej po 10 dniach, otrzymuje się naturalny ciemny lub czarny kolor. Dowodem wreszcie skutecznego działania tej wody, jest dość prędkie wykupienie poprzedniego transportu i chwilowy brak tejże.

Ugruntowawszy się w przekonaniu, że Eau de Cythère jest bez kwestji najlepszą, a także najprzystępniejszą w cenie ze wszystkich znanych dotąd farb do włosów, przyjąłem od PP. Henry et Comp. **wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie.**

Po sprowadzeniu znacznej partii tej Wody, detalicznie sprzedawać mogę **po tejże cenie co w Paryżu**, z doliczeniem tylko kosztu cła; przy większych ilościach wszakże jestem w możności odstępować przyzwoity rabat.

ŚNIECHOWSKI.

ulica Nowo-Senatorska Nr 477 (8) plac Teatralny
(5—6) —9121—(14477)

TRAN BIAŁY PAROWY (DAMPE TRAN) APTEKARZA GRONAU.

Najlepszy, przez najznakomitszych Doktorów za najskuteczniejszy uznany, nadszedł do mej Apteki i sprzedaje się flakon po Kop. 50.

L. Gronau, Właściciel Apteki.
Nalewki, Nr 2258.

(7—10) —10080—(13722)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralfnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

- CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
- CEGLY ogniotrwalej, „Ramsay i Cowen.“
- GLINY ogniotrwalej.
- KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
- TEKTURY smołcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (8—0) —180— (1771)

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę.

Warsztat Introligatorski,

wraz z całym Gospodarstwem i do tego Mieszkaniem.
Ulica Marszałkowska, Nr 52 nowy. (2—2) —298—

Słabości Piersiowe

**SYROP Z NADFOSFORONU
WAPNA**
PP. GRIMAULT ET Co APTEKARZY W PARYŻU

Od 1857 r. preparat ten wszedł w powszechne użycie. Leczy on **katary, kaszle, i chrypki dłu-goletnie, koklusz, zapalenie gardła, i kanału od-dechowego (bronchitis).** Ale szczególniejsze pomyślnie sprawia skutki użyty przeciwko **słabościom piersiowym (phtisie)** i marnieniu czyli suchotom. Pod działaniem jego ustaje kaszel najuporczywszy i potnienie nocne, a chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia i tuszy. Lekarze przepisują często **Pastyłki piersiowe z soku głowia-stej sałaty i laurowych liści P. Grimault**, bardzo przyjemnego smaku, kiedy idzie o wyleczenie ka-tarów i kaszli zwyczajnych.

Dostać można w Warszawie w składach mate-riałów aptecznych PP. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnie w aptecce p. A. Chrościckiego, w Kijowie w aptecce p. Marciniczyka.

(8—29) —9002—(17,217)

SKŁAD

Cygar, Papieru, Galanterji, Perfum i Kantor Loterji, ST. WINIARSKIEGO,

ulica Nowy-Świat, Nr 1311 (nowy 62), wprost Wareckiej,
pod Turkiem.

Poleca się Szanownej Publiczności z świeżo otrzymanymi nowościami, pomiędzy którymi odznaczają się nadzwyczajną praktycznością wynalazione i patentowane w Austrii **MASZYNY** zabezpieczające od kradzieży lub przypadkowego uronienia zegarka w tańcu, przy konnej jeździe, billardzie, w tłoku, przy nachyleniu się i każdym naglejszym ruchu ciała. Cena Maszynki z dwiema sprzączkami, Kop. 20. **MYDŁO CHEMICZNE** wynalazku znanego chemika Huldmana, które nie tylko, że wywabia plamy z materji, wełny i bawełny, ale nadto przywraca tym przedmiotom właściwą barwę w całym onym blasku. Cena tego Mydła w pudełeczku, wraz z opisem użycia, Kop. 50. Znaczny zapas **KSIĄG RACHUNKOWYCH** według wszelkich możliwych wzorów.

Papier w ryzach, rollach i pakowy, po cenach stałych fabrycznych. **100 arkuszy Papieru listowego białego**, lub różno kolorowego, i **50 Kopert w pudełku**, z odbiciem liter, Kop. 50. 100 arkuszy Papieru w lepszym gatunku, Kop. 60. 100 arkuszy Papieru zagranicznego najlepszego, z odpowiedniami Kopertami i ozdobnym pudełkiem, od ceny Rs. 1 Kop. 20 do Rs. 2 i wyżej. **100 Biletów wizytowych** litografowanych na papierze z obydwóch stron glansowanym, z pudełkiem, Rs. 1. **100 Biletów wizytowych** drukowanych różnemi kolorami na brystolu, Rs. 1. Mogą być wykonane w pół godziny po zamówieniu, a nawet na poczekaniu.

Reisecigi, Atramenty, Laki, Portfele, Portmonety, Cygarniczki, Spinki do koszul, Grzeblenie, Szczoteczki, Gąbki, Perfumy, Pomady, Mydła, Fiksatory, Pudry, Wody Kolonjskie, Karty, Zapalaki Wiedeńskie bez odoru i siarki, za 4,000 sztuk, Kop. 37½; za 1,000 w tymże samym gatunku, Kop. 10; 1,000 karbowanych, Kop. 11½; pudełko politurowane Pollacka, Kop. 15. **LOS** do 114ej Loterji Klasycznej. Odleżałe i suche **CYGARA i TYTONIE**, z najcelniejszych fabryk. **ATRAMENT** do znaczenia bielizny bez użycia gumy arabskiej, flaszczyka Kop. 22½. (1—3) —000—

SKLEPIK WIKTUALÓW

jest do sprzedania,
gdzie można założyć korzystnie **Dystrybucję**.
Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”
(3—3) —345—

Jest do sprzedania

Grunt dziedziczny,

za Rogatkami Jerozolimskimi, Nr 1582B, przy Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zdalny na Cegielnię. Wiadomość w domu Nr 3071F, na Czystym, wprost Lasku Spacerowego. (2—3) —464—

Mieszkanie bezpłatne,

dla Urzędnika spadłego z etatu, za dozór nad Domem, pod rogatkami Mokotowskimi i dopełnianie kilku na kwartał meldunków. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Nr 1574E, przy ulicy Jerozolimskiej. (3—3) —353—

DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU

w domach Bankiera

STANISŁAWA LESSERA,

przy ulicy Miodowej Nr 490/1

Lokal frontowy z balkonem, kompletnie odnowiony, składający się z Salonu, 8 Pokoi, Przedpokoju, Pokoju dla służ, Kuchni, Komórki na drzewo i Piwnicy. Do tego lokalu mogą być dodane Wozownia i Stajnia.

Oddzielny Dom z ogrodem na Bawarię i Restaurację, w którym od kilkunastu lat podobny zakład egzystował, od 1 Kwiet. do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu, lub w kantorze Właściciela domu Nr 490/1. (6—6)—74—(16119)

Do wynajęcia od 1go Kwietnia 1870 r.,

Sklep obszerny

z dwoma wystawnymi Oknami,

przy ulicy Nalewki pod Nrem 2263, w którym obecnie jest Skład Obić, Rolet i Dywanów. Wiadomość u Właściciela domu. (2—3) —460—

Lokal kompletnie odświeżony,

przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego, Nr 1347F (nowy 10), 9 Pokojów, Kuchnia obszerna, Spiżarka, Góra obszerna wspólna, 2 Piwnicy, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. Stróż wskaże. (2—3) —465—

Trzy Pokoje z Przedpokojem,

wykwintnie umeblowane, są do wynajęcia w domu przy ulicy Niecałej, Nr 614m, nowy Nr 3, od dnia 3go Lutego, miesięcznie lub kwartalnie. (2—3) —475—

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje z Przedpokojem,

na 1-szem piętrze od frontu, z Balkonem, do Wielkiej-Nocy za Rs. 50. Ulica Bielańska, Nr 8. Tamże przedają się **MEBLE**. (2—4) —496—

Sklep wraz z trzema Pokojami

i Kuchnia, gdzie od wielu lat egzystuje Bawaria, jest na podobny Zakład lub Skład na wódkę, lub inny proceder, do najęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Podwał pod Nrem 511. Tamże jest do najęcia mały **Sklepek**; może być i zaraz wynajęty. Również jest i **Buda** czyli **Sulepek**, za krętami, w domu W. Dyzmańskiego, pod Nrem 497a, do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu, w Rynku Starego-Miasta pod Nrem 65 (10). (1—3) —506—



Dystylarnia

pod firmą

K. Schneider,

w Warszawie.



ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyła

Skład Wódek, Likworów i Spirytusów,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście,
w Pałacu Hr. St. Potockiego, Nr 415,

w którym dokonywa się sprzedaż po cenach fabrycznych, jak w Składzie przy rogu ulicy Przejazd i Długiej, jakoteż w Dystylarni na Placu Sgo Aleksandra. (3—3) —346—

DOMINA I KOSTIUMY

świeżo wykończone, za pomierną cenę są do wynajęcia przy ulicy Freta pod Nrem 251, obok Kościoła Sgo Jacka. (2—3) —467—

